NUMER 39 – ROK XXI

KRAKÓW, 12. XI. 1938

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU ZRZESZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ I ŚLĄSKA

Rok XXI Nr. 39

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU ZRZESZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ I ŚLĄSKA

Kraków 12 listopada 1938

TREŚĆ NUMERU:

W 20-lecie Niepodległości

11 listopada br. cała Polska obchodzi uroczyście 20-lecie odzyskania Niepodległości. Każdy jubileusz nadaje się szczególnie do sporządzenia bilansu dokonanych prac i osiągnięć w przeszłości, do zastanowienia się nad sytuacją teraźniejszości i do wyznaczania perspektyw na przyszłość.

Z przeszłości możemy być pod każdym względem dumni. Na jakąkolwiek bądź dziedzinę życia zbiorowego spoglądać będziemy, wszędzie ukazuje się obraz poważnych zdobyczy, okupionych wytrwałą i mozolną pracą całego pokolenia. Objęliśmy dość niejednolity spadek po zaborcach. Były zabór pruski pozostawił nam ziemie wprawdzie rozwinięte wysoko pod względem gospodarki rolniczej, wprawdzie posiadające zdrowy rdzeń kupiectwa i dość rozwinięty przemysł zarówno ciężki, jak i przetwórczy, ale gospodarczo nastawione na dawną wielką metropolię niemiecką i dlatego przysparzające obok triumfu, także troskę wynalezienia nowych rynków zbytu. Zabór austriacki, — jakże różny strukturalnie od zaboru pruskiego! — nie miał znów tak korzystnych warunków rozwoju przemysłu i rolnictwa z powodu niefortunnej polityki gospodarczej rządu austriackiego. Wytworzyły się tutaj liczne warstwy biedoty wiejskiej i miejskiej, zaludniającej obszar w odsetku znacznie przekraczającym zdolności absorbcyjne wsi i miast i dające największą kwotę emigrantów. Wreszcie były zabór rosyjski, noszący najwięcej śladów fatalnej gospodarki carskiej Rosji, śladów, wyrażających się w rekordowym analfabetyźmie, w zastoju uprzemysłowienia i w wybitnie ekstensywnej gospodarce rolniczej. W związku z tym także ludność tych trzech zaborów otrzymała różne wychowanie gospodarcze i wykształciła w sobie różne sposoby ujmowania zagadnień ekonomicznych. Ludność b. zaboru pruskiego cechowały ekspansja i zdobywczość gospodarcza, daleko idąca samodzielność i zmysł dla inicjatywy prywatnej; ludność b. zaboru austriackiego cechował raczej t. zw. „światopogląd emerytalny", dążność do stanowisk urzędniczych kosztem samodzielnej pracy w przemyśle i handlu; wreszcie były zabór rosyjski wychował ludność w kierunku stosunkowo niskiej kultury gospodarczej, odebrał im zmysł organizacyjny, uczył ich raczej marazmu, lenistwa i gospodarczego zacofania, aniżeli tych cnót gospodarczych, które właściwie tworzą bogactwo i kulturę narodów.

Dodajmy jeszcze, że na ziemiach polskich toczyły się krwawe boje, będące już to fragmentem wojny światowej, już to walką z nawałą wojsk bolszewickich. Młode państwo, ledwie powstałe do samodzielnego życia, już musiało stawić czoła hordom bolszewizmu, usiłującym pod znakiem młota i sierpa rozpalić ponownie pożogę tym razem rewolucji światowej. W tych warunkach ogromnego zniszczenia gospodarczego, prawdziwego spustoszenia moralnego, spowodowanego dwoma niemal bezpośrednio po sobie następującymi wojnami, a wreszcie różnolitością struktur gospodarczych i społecznych trzech zaborów nowe państwo polskie, pod rządami swego Wskrzesiciela, Józefa Piłsudskiego, musiało rozpocząć pracę odbudowawczą od podstaw. Skarb był pusty, armia była młoda i krwawiąca ranami, przemysł albo leżał w gruzach albo był pozbawiony surowców, nie było złota, waluty, linij komunikacyjnych, ani dróg.

Stosunkowo w szybkim czasie, niemal z nicze-

go, odbudowano skarb, zreorganizowano armię, która pod sprężystym kierownictwem Marszałka Piłsudskiego stała się rychło jednym z ważkich czynników pokoju europejskiego, przywrócono działalność Banku Poskiego, zabrano się energicznie do stabilizacji waluty po bałaganie inflacyjnym, w szybkim tempie odbudowano przemysł, rozbudowano sieć kolejową, pocztową, telegraficzną i telefoniczną, w wielu ośrodkach usprawniono żeglugę rzeczną, a wreszcie zbudowano jeden z najpiękniejszych i najbardziej nowoczesnych portów Europy, Gdynię, która gospodarstwu polskiemu otworzyła dalekie szlaki morskie. Elementy gospodarstwa współczesnej Polski są silne i pewne. Waluta polska, jedna z nielicznych w świecie, przetrwała burze dewaluacyjne w Europie i w Ameryce w latach 1931 — 1936 i stanowi obecnie pewny i niezawodny miernik wartości. Dzięki temu pozbyliśmy się gospodarczo szkodliwej dwuwalutowości, wypierając dolara z naszego obiegu gospodarczego. Sytuacja budżetowa, która przez ostatnich 6 lat nasuwała tyle trosk, obecnie wykazuje znów pewną równowagę. Rozmach inwestycyjny, zapoczątkowany budową Gdyni i Mościc znajduje swą chwalebną kontynuację w budowie Centralnego Okręgu Przemysłowego, który prawdopodobnie wywoła niejedną jeszcze przemianę w polskiej strukturze gospodarczej.

Dzięki śmiałej i pomysłowej polityce zagranicznej Państwo polskie odzyskało swój walor w koncercie mocarstw europejskich, a zdecydowana wola całej ludności Polski, poparta zręczną taktyką dyplomacji i orężem naszej dzielnej armii umożliwiła powiększenie obszaru państwa polskiego o prastare ziemie piastowskie Śląska Zaolzańskiego.

Są wprawdzie jeszcze pewne dziedziny, jak np. dziedzina zagadnień narodowościowych, gdzie pod wpływem haseł obcych i sprzecznych z etyką polską powtarzają się niektóre przykre wydarzenia z pierwszych lat powojennych, jednak mamy nadzieję, że dziedziny te, które dotąd pod rządami Marszałka Piłsudskiego wykazywały całkowity spokój i opanowanie, odzyskają swe dotychczasowe normalne warunki. Jest to zresztą zasadniczy wymóg dalszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego państwa polskiego.

* * *

Nowy Sejm, wybrany w ubiegłą niedzielę będzie obradował w atmosferze tego właśnie święta 20-lecia Niepodległości Polski. Współczesna rzeczywistość, najeżona trudnymi i wymagającymi spokoju i współpracy problemami stawia przed posłami szczególnie poważne zadania. Od stopnia zrozumienia powagi tych zadań przez posłów i od ich zdolności do rozwiązania trudnych i subtelnych problemów zależeć będzie bardzo wiele. W tej chwili jednak sytuacja wymaga od posłów wyczucia i zrozumienia jednej, zasadniczej rzeczy: mianowicie tej, że państwo polskie rozwijać się może tylko w warunkach pokoju, zarówno pokoju wewnętrznego jak i zewnętrznego. Wojna, tocząca się o granice Państwa byłaby wcale nie bardziej niebezpieczna dla Polski, co wojna tocząca się wewnątrz kraju, w której jedna część obywateli chce zniszczyć gospodarczo, politycznie i moralnie inną, wielumilionową i spokojną rzeszę obywateli.

Oblicze nowego Sejmu a postulaty gospodarcze

(A. T.) Wynik wyborów do Sejmu potwierdził w całej pełni naszą opinię, którą wyraziliśmy na tym miejscu po wyborach kandydatów w kolegiach wyborczych. Pisaliśmy, że w nowym Sejmie nie będzie odpowiedniej liczby przedstawicieli życia gospodarczego. Ci nieliczni kupcy i przemysłowcy, którzy przeszli przez „ucho igielne“ misternej ordynacji wyborczej w kolegiach przepadli przeważnie w powszechnym głosowaniu. Wystarczy wskazać, że np. tak przemysłowy ośrodek jakim jest okręg bielsko-bialski będzie reprezentowany w Sejmie przez 2 rolników a Łódź przez 3 urzędników. Nielepiej przedstawia się sprawa w innych centrach przemysłowo-handlowych.

Obecna ordynacja wyborcza nie tylko nie pozwala, aby skład osobowy Sejmu był pod względem politycznym rzeczywistym odzwierciedleniem opinii całego społeczeństwa, jego poglądów i zamierzeń na zagadnienia polityczne i społeczne, ale nawet pod względem strukturalno - zawodowym nie spełnia zasadniczego postulatu wymagającego, aby Sejm miał przedstawicieli wszystkich dziedzin i gałęzi życia gospodarczego. W szczególności tak ważne dziedziny jak handel i przemysł są prawie pominięte. Żyjemy pod hasłem uprzemysłowienia i komercjalizacji kraju. Tworzymy nowe ośrodki przemysłowe i staramy się w tej dziedzinie zrównać z innymi państwami i dźwignąć gospodarczo kraj zaniedbywany w ciągu wieków przez państwa zaborcze. Wysiłki te wymagają gruntownie przemyślanych planów gospodarczych i odpowiednich ustaw, które zapewne będą przedmiotem obrad nowego Sejmu, jak to zapowiedział wicepremier Kwiatkowski w swych przemówieniach wyborczych. Nowy Sejm nie ograniczy swej działalności jedynie do uchwalenia budżetu, rekruta i ordynacji wyborczej ale zajmie się też prawdopodobnie doniosłymi problemami gospodarczymi.

Trudno sobie wyobrazić, by Sejm, który w 80 procentach bez mała składać się będzie z rolników

i urzędników odniósł się pozytywnie do tych zagadnień. Jaki może być stosunek takiego Sejmu do aktualnych zagadnień gospodarczych, do bolączek współczesnego życia gospodarczego a więc np. do rozwijającego się we wszystkich dziedzinach etatyzmu, interwencjonizmu i przerostów podatkowych, jak jednym słowem może Sejm o wybitnie jednostronnym charakterze rolniczo - urzędniczym przystąpić do przebudowy gospodarczej kraju w kierunku bardziej liberalnym.

Przytłaczająca większość stanu rolniczego w Sejmie, która będzie z natury rzeczy bronić postulatów rolnictwa niewątpliwie ważnych a nawet dominujących w naszym układzie społecznym, nie może i nie potrafi zrozumieć problemów związanych z koniecznością uprzemysłowienia i wzmożenia pod względem handlowym kraju, a w tym kierunku Państwo zdąża i zdążyć winno, mając na uwadze, że Polska nie może pozostać krajem rolniczym. Stan ten rzeczy wpłynie między innymi także na stosunek Sejmu do zapowiedzianej od dawna reformy podatkowej, od której rozwiązania zależy w dużej mierze właśnie podniesienie gospodarcze kraju. Wysokie podatki — takie np. jakie ciążą na handlu i przemyśle (wymieńmy choćby podatek obrotowy) nie obciążają rolników i trudno aby posłowie — przedstawiciele sfer rolniczych mieli należyte zrozumienie dla konieczności zreformowania i zmniejszenia obciążeń podatkowych spoczywających na ludności miejskiej.

Te pobieżnie tylko rzucone uwagi o składzie poselskim nowego Sejmu wystarczą, by stwierdzić, że sfery handlowo - przemysłowe z konieczności zajmą krytyczną postawę wobec poczynań obecnego Sejmu. Od wykonania jednak najważniejszego zadania jakie spełnić ma Sejm t. j. od uchwalenia nowej ordynacji wyborczej na podstawach **prawdziwie demokratycznych** zależeć będzie, czy działalność nowego Sejmu oceni się jako krok naprzód w kierunku normalizacji warunków społeczno - politycznych, do czego w pierwszym rzędzie został powołany.

Ustalenie dochodu na podstawie obrotu

W braku prawidłowych ksiąg handlowych podatnika, na podstawie których władze skarbowe mogły by wymierzyć podatek dochodowy, należy dochód ustalać na podstawie obrotu przy zastosowaniu norm dochodowości z odliczeniem kosztów komornego z lokalu i kosztów kierownictwa przedsiębiorstwa w razie nie osobistego kierowania przedsiębiorstwem. Zasada jednolitości postępowania podatkowego wymaga, aby władza wymiarowa dla podatku dochodowego nie odstępowała od wysokości obrotu ustalonej przez władzę wymiarową dla podatku obrotowego, jako podstawy wymiaru podatku dochodowego.

Niestety w praktyce nader często spotykamy się z rozbieżnością między podstawą wymiaru podatku obrotowego i dochodowego. Na porządku dziennym są wypadki, iż mimo prawomocnego ustalenia obrotu (np. na kwotę 32.000 zł, a więc kwotę mieszczącą się w ramach tzw. ryczałtu podatku obrotowego), skarbowe władze wymiarowe przyjmują jako podstawę wymiaru podatku dochodowego sumę obrotów znacznie wyższą (np. w kwocie 55.000 zł., czyli już poza granicami ryczałtu, gdyż ponad 50 tysięcy zł.). Przyjęcie wygórowanej sumy obrotów jest konsekwencją opinii biegłych, których osoby otoczone są nimbem tajemnicy urzędowej. Biegli, którzy cieszą się przywilejem nieomylności, ustalają obrót kupca X w ten sposób, iż za podstawę biorą przeważnie możliwie wysoki obrót zeznany przez dużego kupca Y, a obrót dla podatnika X ustalają

w procentach obrotu Y. Np. gdy Y zeznał obrót w kwocie 100.000 zł., to biegli przyjmują dla X 55% tego obrotu, a więc kwotę 55.000 zł. Mianując biegłych dla ustalenia obrotu, władze skarbowe powołują się przeważnie na brak dostatecznych danych fakt ̣znych dla odnośnego podatnika za dany rok.

.. 70, § 2 O. P. i § 66 Rozp. wyk. do O. P. uważają za materiał faktyczny, na którym władze wymiarowe mają obowiązek oparcia wymiaru, m. in. opinie biegłych. Wprawdzie instrukcja podatkowa do O. P. w §§ 152 i 153 mówi o powoływaniu biegłych dla fachowego opiniowania o konkretnych okolicznościach wątpliwych i spornych i opiniowania o wartościach czynszowych i obiegowych itp., jednak mowy nie ma w instrukcji o **opiniowaniu obrotu.**

Należy więc sięgnąć do zbioru wyroków N.T.A. Z jednej strony N. T. A. orzekł o niedopuszczalności szacowania obrotów przez świadków ani w drodze opinii władzy zawodowej podatnika, ponieważ nie może to stanowić materiału dowodowego na wysokość rzeczywiście osiągniętego dochodu. (Orz. N. T. A. z 16. 5. 1933 r., l. rej. 5354/31). Zgodnie z tym stanowiskiem w innym wyroku N. T. A. wyraził pogląd o niedopuszczalności dowodu ze świadków na konkretną cyfrę obrotu, który nie jest okolicznością faktyczną, nadającą się do bezpośredniego spostrzeżenia przez świadków (Orz. N. T. A. z 4. 6. 1934 r., l. rej. 2580/35). Z drugiej jednak strony N. T. A. stale zezwala na ustalanie obrotów na podstawie opinii biegłych. Ustalenie wysokości obrotu na zasadzie opinii badanych w tym względzie rzeczoznawców i zgodnie z tą opinią nie może być uważane za dowolność w ustaleniu wysokości obrotu (Orz. N. T. A. z 8. 4. 1930 r., l. rej. 4047/28). Do kompetencji biegłych należy tylko opiniowanie cyfry obrotu, podczas gdy ustalenie obrotu należy do uprawnień wyłącznie skarbowych władz wymiarowych. N. T. A. podkreśla, że opinia biegłych ma dla władz znaczenie jedynie informacyjne i służy do należytego sprawdzenia obrotów i przygotowania wniosków, natomiast z żadnego przepisu ustawy nie wynika, jakoby taka opinia wiązała władzę wymiarową (Orz. N. T. A. z 14. 10. 1926 r., l. rej. 1243/25).

Władze skarbowe według swojego uznania mają prawo wyboru środków dla ustalenia podstaw wymiaru. Wynika z tego, że posługiwanie się biegłymi dla stwierdzenia obrotu jest niewątpliwie dopuszczalne. Można być różnego zdania co do wartości opinii tego rodzaju, a to tym bardziej, że NTA uważa świadków za niezdolnych do opiniowania obrotu. Świadek miewa wiadomości może fragmentaryczne, ale pewne i konkretne, natomiast biegły zazwyczaj orientuje się bardzo powierzchownie i niejednokrotnie nie posiada wogóle żadnych wiadomości konkretnych, co mu nie przeszkadza w wydawaniu opinii, pod osłoną swej anonimowości.

Na tym tle dochodzi do poważnych rozbieżności, które łamią zasadę jednolitości postępowania podatkowego. Jeżeli po prawomocnym wymiarze podatku obrotowego i bez jego podwyższenia drogą dodatkowego wymiaru, władza skarbowa ustala za ten sam okres czasu przy wymiarze podatku dochodowego i na podstawie opinii biegłych — obrót np. dwakroć wyższy, wówczas powstają niekonsekwencje, gdyż w jednej i tej samej kwestii władza wymiarowa przyjmuje dwa stany faktyczne, wprawdzie wykluczające się nawzajem, lecz mimo to żyjące w idealnej symbiozie w dwóch teczkach podatkowych: podatku obrotowego kupca X i podatku dochodowego kupca X.

Kres temu anormalnemu stanowi rzeczy położył po części Orz. N. T. A. z 10. 12. 1937 r., l. rej. 6154/35, które ustanowiło zasadę następującą: **„Odstąpienie przy wymiarze podatku dochodowego od ustaleń, dokonanych za ten sam okres czasu dla celów wymiaru podatku przemysłowego od obrotu, jest pod rządem O. P. w zasadzie niedopuszczalne“.**

W związku z tym wyrokiem N. T. A. wyjaśniło Ministerstwo Skarbu w specjalnym okólniku (Okólnik Min. Skarbu z 31. 5. 1938 r. L. D. V. 5114/38), że pod rządem O. P. w przypadku odstąpienia przy wymiarze podatku dochodowego od obrotu, ustalonego dla celów wymiaru podatku przemysłowego za ten sam okres — **obowiązek wyczerpującego uzasadnienia takiego odstąpienia ciąży na władzach skarbowych.**

Ponieważ w cytowanym ostatnio wyroku, N. T. A. używa wyrażenia „w zasadzie“, z tego wynika, że w pewnych wypadkach dopuszcza N. T. A. wyjątków od niewątpliwie słusznej zasady.

Adwokat Dr. Adolf Nattel.

Czas odnowić prenumeratę na czwarty kwartał!

PRZEGLĄD PRASY

Tezauryzacja.

Ostatnio sytuacja europejska spowodowała silny odpływ kapitałów do Ameryki, co w zestawieniu z ewentualnością wojny i spadkiem kursu funta skonkretyzowało groźbę tezauryzacji na terenie angielskim. W jakiż sposób rozpoczęto walkę z nią?

Oto w jednym z popularnych dzienników angielskich ukazało się następujące obliczenie:

> Jeśli ktoś chciałby się zabezpieczyć przed »wszelkim ryzykiem« i kupić złoto, musi podnieść rozliczne koszty. Prowizja brokera, przy nabyciu jednego standartu złota, który kosztuje w tej chwili 2885 Ł, wynosi 2 funty, pięcioletnie ubezpieczenie i składodowe (nikt przecież nie będzie w Anglii tego złota trzymał w domu) musi kosztować 14 funtów 7 szylingów i 6 pensów, zaś prowizja przy odsprzedaży — 14 szylingów 6 pensów. W sumie złoto musiałoby podskoczyć w wartości o przeszło 17 funtów na standarcie, by ta transakcja nie przyniosłaby efektywnej straty. A pamiętać jeszcze należy, że w ciągu pięciu lat kapitał 2885 funtów przyniósłby ponad 400 funtów odsetek...

Obliczenie przekonywujące. Anglik robi każdy interes, każdą lokatę z ołówkiem w ręku. Ołówek ten powie mu, że kupowanie złota nie opłaci się prawie na pewno. Więc Anglik tego złota nie kupi. Nie trzeba nawet apelować do jego patriotyzmu.

Tak walczy Anglia z widmem tezauryzacji. Usiłuje wytrącić jej podstawę z pod nóg. Przede wszystkim: prowadzi dobrą politykę gospodarczą. A gdy pomimo dobrej polityki wskutek okoliczności od niej niezależnych proces tezauryzacji mógłby zagrażać, Anglia mówi do swoich obywateli: nie róbcie tego, to się nie opłaci. I ostatecznie: niema tezauryzacji.

A jak jest w niektórych innych krajach? Prowadzą one często złą politykę gospodarczą. Obywatel boi się, że ta zła polityka gospodarcza narazi go na stratę dorobku pracy — oszczędności pieniężnej. Więc obywatel ucieka od pieniądza. Rząd zwalcza tezauryzację insynuacją i karami. Ale tezauryzacja — zwycięża.

„Pieniądze sumienia"

Moralność podatkowa — oto jeden z najboleśniejszych punktów naszej rzeczywistości. Z moralnością tą jest źle. Co do tego nie ma dwóch zdań.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka. Wiążą się one wzajemnie i plączą. Dlatego, aby łatwiej zrozumieć ten problem, sięgnijmy do przykładów angielskich, do przykładów z kraju, gdzie moralność podatkowa stoi najwyżej.

Anglik składa zeznanie podatkowe. Zeznanie to jest właściwie jednoznaczne z wymiarem. Na jego podstawie wpłaca się pieniądze do skarbu państwa i niemal nigdy się nie zdarza, by władza kwestionowała dane, przedstawione przez podatnika. Władza ma do obywatela zaufanie, nie bawi się w dochodzenia i inkwizycje, nie traktuje go jako domniemanego przestępcę. Obywatel zeznał — nie ma powodu wątpić w jego uczciwość, w prawdziwość jego słów...

Czy jednak ten obywatel jest naprawdę zawsze w stu procentach uczciwy? Napewno nie. Ale mimo to takie dżentelmeńskie postawienie sprawy wobec podatnika opłaca się „Noblesse oblige" — podatnik, chociażby nie był dżentelmenem, staje się nim, skoro się go traktuje, jako człowieka godnego zaufania. I stąd zjawisko bodaj niespotykane w innych krajach — „pieniądze sumienia". Te „pieniądze sumienia" wpłacane są dobrowolnie przez obywateli, którzy złożyli kiedyś nieprawdziwe zeznanie podatkowe, oszukując w ten sposób skarb państwa. Czyn niehonorowy nie daje im spać. Jakże to — państwo potraktowało ich jak dżentelmenów, okazało im zaufanie, a oni podstępnie tego zaufania nadużyli, poprostu oszukali, ukradli. Po wielu więc nieraz latach nadchodzą na nazwisko kanclerza skarbu najrozmaitsze przekazy anonimowe. Obywatele spłacają w ten sposób, często z grubymi odsetkami „dług", który nieprawnie zaciągnęli. Według ostatnich obliczeń „pieniądze sumienia" przynoszą skarbowi angielskiemu około trzech milionów funtów rocznie!

Sceptyk może oczywiście powiedzieć, że napew-

no nadużycia są większe. Przypuśćmy, że tak jest istotnie. Ale to zawsze się jeszcze opłaca państwu, jeśli się zważy, że nie musi ono utrzymywać wielkiego aparatu „policyjno - skarbowego“, że traktuje obywateli jak dżentelmenów i... że napewno nikt w Anglii nie chwali się w towarzystwie nadużyciami podatkowymi, tak jak to się nieraz dzieje w innych krajach. W Anglii, kraju dżentelmenów, nadużycie podatkowe jest przestępstwem również hańbiącym, jak zwykła kradzież.

Byłoby niesprawiedliwością, gdyby kto sądził, że niemoralność podatkowa u nas wynika wyłącznie stąd, że władze podatkowe mają w stosunku do podatnika nastawienie nieufne, prokuratorskie, że źle wychowują go. I sam podatnik jest oczywiście winien: jest on najczęściej bez porównania mniej uczciwy od angielskiego. Niemniej jednak zmiana postępowania władz skarbowych w kierunku większej ufności, coraz większy objektywizm i zasadność ocen przy wymiarach — oto droga do poprawienia podatnika.

Należy zapisać na dobro Ministerstwa Skarbu, że podobna ewolucja stosunku urzędów skarbowych do płatnika istotnie, choć b. powoli, dokonywa się.

»Polityka Gospodarcza«.

Czy mamy pokój gospodarczy?

Monachium miało pono na celu ugruntowanie pokoju, bodaj za cenę wydania Czechosłowacji na łup ekspansji niemieckiej. Ale czy mamy ten pokój choćby w dziedzinie ekonomicznej? Odpowiada na to pytanie »Schaubuehne«.

Po wzburzeniach ostatnich lat świat potrzebuje spokoju. Ale i nerwy narodu niemieckiego byłyby wdzięczne za oszczędzenie ich łagodnym traktowaniem. Byłoby to teraz bardzo przyjemnie, gdyby można było już nie słyszeć o Żydach i katolikach, i gdyby zamiast armat i samolotów produkowano dla siebie te dobra konsumpcyjne, za które można dostać w Europie południowo - wschodniej żywność i surowce. Po czasie okropnego natężenia — myśli obywatel niemiecki — mogłaby nastąpić pauza uzdrowienia, era, żeby tak rzec, »dawkowego imperializmu«. Zamiast tego mamy znowu w Wiedniu ekscesy antyżydowskie i antykatolickie. Dalej Niemcy się zbroją i fortyfikują, agituje się za jeszcze większymi Niemcami, lansuje się plany zdobycia całego świata. Wojna jakgdyby została tylko odroczona, a gdy wybuchnie, to przybierze formy gigantyczne.

No, a jak wyszły na tym państwa zachodnie pod względem ekonomicznym? Że pozycja Francji, z powodu opuszczenia przez nią Czechosłowacji, się pogorszy, było do przewidzenia, i to już zostało wkalkulowane. Natomiast ze zdumieniem się dowiadujemy, że i Anglia wciągnięta zostaje w klęskę. W artykule alarmującym b. min. Eden wskazał, że W. Brytania traci jeden rynek za drugim. Istotnie bilans ostatnich dwóch lat jest zasmucający. Gdyby nie było sztucznej koniunktury zbrojeniowej, to brytyjski kapitał finansowy snułby jeszcze smutniejsze rozmyślania.

T. zw. »antybolszewizm« nazistyczny kosztował już City dużo pieniędzy. W swoim czasie Rosjanie chcieli nabywać w Anglii maszyny, które były im potrzebne dla swej odbudowy ekonomicznej. Ale w Londynie nie miano zaufania do tych klientów. Interes ten dostał się tedy przemysłowi niemieckiemu, który dzięki tym zamówieniom, osiągnął stopień zatrudnienia, który pozwolił mu na rekonstrukcję i racjonalizację fabryk. Stracił na tym brytyjski przemysł, który jest pod względem technicznym stosunkowo zacofany.

Niedość na tym. »Bojkot« bolszewików przez City angielską wyraził się w tym, że ten sam kredyt, którego odmówiono Rosjanom, udzielono Niemcom, którzy sami pieniędzy nie mieli, a musieli swe wyroby sprzedać Sowietom na kredyt. Przemysł niemiecki zrobił tedy świetny interes: pożyczał od Anglików pieniądze, przyjmował od Rosjan weksle z potrąceniem wysokiego dyskonta i zarabiał na samej tej transakcji finansowej grube baryłki złota. Weksle rosyjskie zostały punktualnie wykupione, ale City nie dostała od Niemiec swych pożyczek. City dołożyła pieniądze, zbogaciła Niemców, a nawet nie przeszkodziła temu, aby Rosjanie otrzymali maszyny.

Tak było przed dziesięciu laty. W międzyczasie Anglicy stracili większą część swych rynków. Polityka autarkii niszczy handel zagraniczny. Nawet interes z Włochami w ostatnich dwóch latach się załamał. Potem przyszła kolej na Hiszpanię, która dotychczas była domeną kapitału angielskiego. Obecnie upada Europa wschodnia. Pod względem ekonomicznym nazizm dotarł już do Ankary, a eksperci włoscy jeżdżą do Persji i Afganistanu. Upada także dla Anglii rynek chiński.

Tyle »Schaubuehne«. Jest rzeczą znamienną, że autor socjalistyczny dochodzi do tego samego wniosku, co autor konserwatywny. City angielska, pragnąc uratować kapitalizm zapomocą popierania faszyzmu, zabija kapitalizm przede wszystkim we własnym kraju.

Poradnia podatkowo - buchalteryjna.

Stowarzyszenie Kupców G/Śl. w Katowicach przypomina członkom, że przy Stowarzyszeniu czynna jest poradnia **podatkowo - buchalteryjna.**

Członkom Stowarzyszenia porady udzielane są **bezpłatnie.**

Kupiectwo na F. O. N.

Komitet Zbiórki na Dozbrojenie Armii przy Stowarzyszeniu Kupców G/Śl. przypomina ponownie P. T. Kupcom — członkom Stowarzyszenia, że deklaracje winny być bezzwłocznie odesłane pod adresem Stowarzyszenia, **Katowice, pl. Wolności 9.**

Komitet uprzejmie prosi nie zwlekać z odesłaniem deklaracji oraz nadmienia, że zadeklarowane sumy przekazywać należy do Warszawy na konto P. K. O. Nr. 70019. Odnośny przekaz wolny jest od opłat.

O wzmożenie akcji werbunkowej.

Wzmocnienie szeregów Stowarzyszenia Kupców G/Śl. podobnie jak wszystkich zawodowych organizacji kupieckich jest nadal sprawą **aktualną** i nakazem chwili.

W związku z tym uprasza się wszystkich członków Stowarzyszenia o rozwinięcie intensywnej akcji werbunkowej przez przyciąganie do Stowarzyszenia tych kupców, którzy stoją zdala od swojej organizacji zawodowej. Przypomnienie to wydaje się w obecnej chwili bardzo **na czasie,** gdyż siła organizacji leży w jej liczebności.

Zebranie członkowskie.

W najbliższym czasie odbędzie się w Stowarzyszeniu Kupców G/Śl. w Katowicach członkowskie **zebranie informacyjne** dot. świadectw przemysłowych i innych spraw podatkowych. Dokładny termin zostanie podany okólnikami.

KRONIKA TARNOWSKA

W związku z wyborem p. Dra Ignacego Schwarzbarta na Posła do Sejmu Zrzeszenie wysłało wyżej wymienionemu telegram gratulacyjny następującej treści: »Z okazji zdobycia mandatu poselskiego proszę przyjąć od nas Czcigodny Panie Pośle wraz z naszymi najserdeczniejszymi gratulacjami życzenia owocnej i twórczej pracy w obronie słusznych praw polskiego Żydostwa«.

Zawiadamia się P. T. Członków, iż z uwagi na wzmożenie się biurowych prac organizacyjnych sekretariat przyjmować będzie strony z dniem 7 bm. od godziny 8-mej do 9-tej wiecz. aż do odwołania.

We wtorek 1 bm. odbyło się w lokalu Zrzeszenia pod przewodnictwem p. M. Hollandra zebranie członków sekcji »maszyny, rowery i aparaty radiowe«, na którym przedyskutowano aktualia branżowe oraz szukano środków zaradczych przeciwko zbyt wybujałym i drażliwym formom konkurencji handlowej. Powzięciem odnośnych uchwał zebranie zamknięto.

W związku z wystosowanym do Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie memoriałem w sprawie zreorganizowania systemu doręczania paczek przez funkcjonariuszy pocztowych, — powołana Dyrekcja zawiadomiła Zrzeszenie, iż w sprawie wydawania przez doręczycieli pocztowych potwierdzeń na pobierane przez nich od adresatów należności pocztowych za doręczenie paczek zwykłych bez adresów pomocniczych odniosła się do Min. Poczt i Telegrafów z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń.

W sobotę 5. bm. odbyło się w lokalu Zrzeszenia zebranie członków Wydziału oraz przewodniczących wszystkich sekcyj branżowych, na którym omówiono bieżące sprawy gospodarcze.

We wtorek 15 bm. odbędzie się w lokalu Zrzeszenia punktualnie o godz. 7.30 wiecz. zebranie kupców branży papierniczo - drukarsko - księgarskiej celem utworzenia w Zrzeszeniu odnośnej sekcji branżowej, wyboru zarządu i kandydatów na biegłych podatkowych.

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego" oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki na nowy sezon 1938/39 do kina „Wanda" w Adm. „Przeglądu Kupieckiego".

INFORMATOR PRAWNICZY

Zmiana dekretu dewizowego

W Dzienniku Ustaw nr. 85 z dn. 7 bm. ogłoszony został dekret Prezydenta R. P. nowelizujący dotychczasowe przepisy dewizowe.

Dekret ten postanowia m. in., że zabroniony zostaje bez zezwolenia komisji dewizowej handel złotem, sprowadzanie go z zagranicy i wywóz zagranicę, jak również stawianie go do dyspozycji cudzoziemców. Przepis ten stosuje się zarówno do złota w monetach, będących środkiem płatniczym w jakimkolwiek kraju, jak i niemających nigdzie obiegu ustawowego, tudzież do złota w sztabach oraz w stanie nieprzerobionym.

Poza tym zabronione zostaje wysyłanie i wywóz zagranicę złota w stanie przerobionym we wszelkiej postaci, platyny zarówno w postaci przerobionej, jak i nieprzerobionej, oraz kamieni szlachetnych i innych klejnotów.

Zabronione zostaje dalej stawianie przez osoby fizyczne lub prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, do dyspozycji cudzoziemców wszelkiego rodzaju środków płatniczych, w szczególności zaś dokonywanie z polecenia lub na rzecz cudzoziemców przekazów, przelewów, wpłat i wypłat.

Zabronione też zostaje dysponowanie posiadanymi zagranicą środkami płatniczymi, złotem, papierami procentowymi, dywidendowymi i kuponami od takich papierów, książeczkami oszczędnościowymi i władkowymi, należnościami od zagranicy z wszelkich tytułów, posiadanymi zagranicą nieruchomościami, jak również wszelkiego rodzaju innymi sprawami majątkowymi — i to bez względu na to, czy dysponowanie następuje w kraju czy też zagranicą, z wyjątkiem przyjęcia należnego świadczenia o ile przedmiot tego świadczenia zostaje sprowadzony do kraju.

Najważniejsze postanowienie nowego dekretu jest następujące: Osoby fizyczne i prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju są obowiązane:

zgłosić oraz zaofiarować do skupu lub zlecić do sprzedaży lub inkasa instytucjom, które wskażą rozporządzenia wykonawcze — posiadane zagranicą zagraniczne środki płatnicze i złoto, zagraniczne i krajowe papiery procentowe i dywidendowe oraz kupony od takich papierów opiewające na walutę zagraniczną, należności od zagranicy z wszelkich tytułów, wreszcie także posiadane zagranicą nieruchomości, jak również wszelkiego rodzaju inne prawa majątkowe.

Równocześnie dekret przewiduje obowiązek udowodnienia wobec instytucji, które wskażą rozporządzenia wykonawcze, że zgłoszenie zostało dopełnione.

Poza tym dekret postanawia, że dla wszelkich obrotów i rozrachunków w zagranicznych środkach płatniczych obowiązywać będą kursy banknotow zagranicznych lub dewiz, notowane w cedule urzędowej giełdy pieniężnej w Warszawie (dla pieniędzy zagranicznych — kursy podawane w rubryce ceduły »bilety bankowe«, dla dewiz zaś — kursy w rubryce »czeki i wypłaty«).

W razie braku notowań w cedule urzędowej giełdy warszawskiej obowiązywać będzie kurs ustalany i ogłaszany przez Bank Polski w dziale urzędowym »Monitora Polskiego«.

Niezależnie od tego komisja dewizowa może zezwolić na stosowanie do obrotów i rozrachunków w zagranicznych środkach płatniczych — kursów innych, niż obowiązujące

na podstawie ceduły giełdy warszawskiej, czy też kursów ogłaszanych w »Monitorze Polskim«.

Poza kursami notowanymi w cedule urzędowej giełdy pieniężnej w Warszawie, oraz kursami ustalanymi i ogłaszanymi przez Bank Polski — ogłaszanie innych kursów krajowych lub zagranicznych, określających stosunek zagranicznych środków płatniczych lub złota do złotego — jest bez zezwolenia komisji dewizowej zabronione. Zakaz ten nie stosuje się do Banku Polskiego oraz nie dotyczy ustalania i ogłaszania stosunku zagranicznych środków płatniczych lub złota do złotego przez właściwe władze państwowe.

Osobne rozporządzenia ministra skarbu określą sposób kontroli nad wykonywaniem przepisów znowelizowanego dekretu przy przekraczaniu granicy.

Sankcje karne.

W końcowej części dekret przewiduje sankcje karne do 5 lat więzienia i grzywny dla osób, które dokonywują transakcyj zabronionych niniejszym dekretem oraz do dwóch lat aresztu i grzywny o ile sprawca działa nieumyślnie.

W wypadkach uprawiania procederu sąd orzeknie karę nie niższą niż 3 lata więzienia i 100.000 zł. grzywny. Również przewidziane są kary do 2 lat więzienia i grzywny jeżeli kto stosuje do obrotów lub rozrachunków w zagranicznych środkach płatniczych kurs wyższy od obowiązującego w myśl poprzednio już przytoczonych przepisów.

Dekret powyższy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, tj. z dniem 7 bm.

Równocześnie dekret upoważnia ministra skarbu do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw jednolitego tekstu dekretu o reglamentacji dewizowej z uwzględnieniem wszystkich zmian, jakie wprowadził nowy dekret znowelizowany.

Przepisy o szyldach

Wiele niejasności i komentarzy wywołała sprawa oznaczania przedsiębiorstw na zewnątrz. Kwestię tą regulują odnośne przepisy prawa przemysłowego i handlowego. Na skutek tych wątpliwości wydało Ministerstwo Przemysłu i Handlu nowy okólnik z dnia 8 października 1938 regulujący treść i formę szyldów.

Wedle art. 33 prawa przemysłowego każde przedsiębiorstwo powinno być w odpowiedni sposób oznaczone na zewnątrz. Inna jednak będzie treść szyldu dla kupców nierejestrowych, a inna dla rejestrowych.

Kupcy nierejestrowi.

Kupcy nierejestrowi powinni oznaczać swe przedsiębiorstwa przez uwidocznienie: 1) pełnego imienia i nazwiska, 2) rodzaju handlu. Uwidocznione imiona i nazwiska oraz rodzaj prowadzonego przedsiębiorstwa muszą się zgadzać z imionami i nazwiskiem oraz rodzajem przedsiębiorstwa podanym w zgłoszeniu rozpoczęcia prowadzenia przemysłu. Na szyldach są niedopuszczalne wszelkie fantazyjne dodatki, zaś oznaczenie rodzaju handlu powinno nastąpić w sposób wykluczający wszelką wątpliwość, o jaki rodzaj handlu chodzi.

Tak zatem prawidłowy szyld kupca nierejestrowego powinien opiewać: np. »Józef Allerhand, sklep papierniczy«. Nieprawidłowy będzie natomiast szyld: »Józef Allerhand — centro-papier«. Nie jest wreszcie dopuszczalne oznaczenie zewnętrzne przedsiębiorstwa przez umieszczenie tylko części przepisanego oznaczenia, np. wymienienie tylko imienia i nazwiska lub tylko rodzaju handlu.

Kupcy rejestrowi.

W myśl kodeksu handlowego kupiec rejestrowy ma prawo prowadzenia przedsiębiorstwa pod firmą, która musi być zgodna z wpisem podanym w rejestrze handlowym. W przeciwstawieniu do oznaczenia kupców nierejestrowych firmy kupców rejestrowych mogą zawierać poza imieniem i nazwiskiem także dodatki, mające na celu bliższe określenie osoby kupca lub jego przedsiębiorstwa. Tak zatem kupiec rejestrowy prowadzący sklep papierniczy może wymienić w firmie prócz imienia i nazwiska także dodatek np. »centro-papier«. Zgodnie z art. 27 K. H. w firmie kupca jedno-osobowego są dopuszczalne skróty imion, wystarczy więc podać w firmie »J. Allerhand«. Sama nazwa fantazyjna bez nazwiska i przynajmniej pierwsze litery imienia jest dopuszczalna tylko dla spółek akcyjnych i spółek z o. o.

Co do formy szyldów to stosownie do art. 33 prawa przemysłowego przedsiębiorstwo powinno być oznaczone na zewnątrz w sposób dokładny i czytelny. Cytowany wyżej okólnik Min. P. H. nakazuje, by wielkość liter na szyldach była tego rodzaju, żeby odczytanie całości nie przedstawiało trudności. Użycie do zewnętrznego oznaczenia, t. j. szyldów świateł neonowych lub substancyj świecących jest dopuszczalne, jednak tego rodzaju reklamy nie mogą zawierać pełnego oznaczenia przedsiębiorstwa. Mogą one np. zawierać tylko godło firmy, np. znak ochronny. Koniecznym jednak wymogiem jest, by reklama nie była zarazem szyldem przedsiębiorstwa. *A.*

Instrukcje dla urzędów skarbowych w sprawie ksiąg handlowych

Od kilku lat Ministerstwo Skarbu stara się w drodze przyznawanych ulg i ułatwień upowszechnić prowadzenie ksiąg handlowych, jednak okazuje się, iż realizacji tych zamierzeń przeszkadza stosunek lokalnych władz skarbowych do prowadzących księgi przedsiębiorców.

Wypadki odrzucania ksiąg są wciąż bardzo liczne, wo-

bec czego podatnicy zaczynają stronić od właściwego sposobu prowadzenia rachunkowości.

W celu spopularyzowania ksiąg handlowych, jak się dowiadujemy, ma być wkrótce wydana instrukcja w jaki sposób księgi handlowe powinny być traktowane i w jakich wypadkach mogą być one uznawane za fałszywe. Odrzucenie ksiąg z błahych powodów nie będzie mogło mieć miejsca.

Dowiadujemy się również, że Ministerstwo Skarbu odnosi się liberalnie do kwestii ksiąg handlowych, stojąc na stanowisku, że odrzucenie księgi może mieć miejsce tylko wówczas, gdy jest ona prowadzona rozmyślnie fałszywie celem zmniejszenia obciążenia podatkowego.

Nowe stawki podatku obrotowego.

W Ministerstwie Skarbu opracowano rozporządzenie wykonawcze do nowej ustawy o podatku obrotowym. Nowe stawki tego podatku zaczną obowiązywać od 1 stycznia r. 1939. W związku z zaniechaniem poboru przez Skarb Państwa opłat za świadectwa przemysłowe stawki te będą na ogół nieznacznie podwyższone.

Tak więc przedsiębiorstwa handlowe opłacać będą od obrotu 1,25, zamiast dotychczasowych 1,2 proc. Od kupców nie prowadzących ksiąg pobierana będzie dotychczasowa stawka 1.7 proc.

Małe przedsiębiorstwa przemysłowe, wykazujące obrót do 100 tys. zł. rocznie, obciążone będą w wysokości półtora proc., większe zaś — 2,1 procent, w razie zaś nie prowadzenia ksiąg w wysokości 3 proc.

Przedsiębiorstwa ekspedycyjne zamiast dotychczasowych 2,5 proc. opłacać będą 2,6 proc., banki zaś zamiast 1,7 —1,8 proc.

Tzw. przerób przemysłowy obciążony będzie stawką 3-procentową. Inne stawki pozostają na ogół bez zmian.

Ponieważ na rok 1939 będą nabywane jeszcze po raz ostatni świadectwa przemysłowe, należność za nie, wpłacona do Skarbu Państwa, potraktowana zostanie jako zaliczka na podatek obrotowy.

Suma ta będzie odliczana na korzyść płatnika od wpłacanych przezeń w roku przyszłym na poczet tego podatku 10-ciu rat miesięcznych, lub 4 rat kwartalnych. Płatnicy, którzy opłacają scalony podatek obrotowy nie będą mogli należności za świadectwo przemysłowe potrącić z kwoty podatkowej. Drobne warsztaty rzemieślnicze będą całkowicie zwolnione od podatku obrotowego, sprawę tę załatwi jednak osobne rozporządzenie, opracowywane już w Min. Skarbu.

Pismo okólne.

z dnia 24 września 1938 r.
o ulgach podatkowych dla właścicieli nieruchomości budynkowych w związku z akcją w sprawie podniesienia estetycznego wyglądu osiedli.

(Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 29, poz. 181).

Do
Urzędów Wojewódzkich i Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę.

Na skutek interwencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Skarbu poleciło swym organom inspekcyjnym, aby w toku lustracji instruowały władze skarbowe niższych instancji w kierunku stosowania ulg podatkowych do tych właścicieli nieruchomości, których zdolność płatnicza osłabła przez poniesienie nieprzewidzianych kosztów przy remoncie domów.

W związku z tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o spowodowanie, by powiatowe władze administracji ogólnej wydawały zaświadczenia o wykonaniu robót, mających na celu podniesienie estetycznego wyglądu osiedli tym właścicielom nieruchomości, którzy te roboty w bieżącym roku należycie wykonali i którzy o wydanie takiego zaświadczenia do wspomnianych władz się zgłoszą.

Zaświadczenie te winny być należycie ostemplowane.

PORADNIK BUCHALTERYJNO podatkowy

pod red. Dra M. Lustgartena
zaprzys. biegłego sądowego dla księgowości

Odpisy na straty nieściągalnych pretensji

Przeprowadzone w księgach handlowych odpisy na straty nieściągalnych pretensji winne być udokumentowane. Dokumenty te należy przy rewizji ksiąg handlowych okazać, względnie przedłożyć na wezwanie Władzy Skarbowej. Odpisy udokumentowane winna Władza Wymiarowa uwzględnić i nie doliczać tych odpisów do zysków bilansowych. Dokumenty uzasadniające odpisy nie muszą koniecznie pochodzić z okresu gospodarczego, w którym dokonano odpisów na straty, lecz mogą dokumenty te pochodzić z czasu przed okresem operacyjnym lub po tym okresie, byle tylko treść tych dokumentów miała służyć do stwierdzenia stanu rzeczy właśnie w tym okresie.

Nie można takich odpisów uważać za sprzeczne z przepisami art. 13 ust. o p. p. dochodowym, gdyż stanowi on normę prawa materialnego, a zupełnie nie zajmuje się spornym zagadnieniem z dziedziny prawa formalnego.

Odpisy nieściągalnych pretensji należy przeprowadzić na straty wprost z rachunku danego dłużnika lub na konkretnie oznaczone należności nieściągalne względnie wątpliwe należy utworzyć w pasywach specjalny rachunek nieściągalnych wierzytelności. W tym drugim wypadku nieściągalne pretensje pozostają nadal w księgach handlowych w aktywach, a tylko zrównoważone są przez rachunek ewidencyjny nieściągalnych wierzytelności w pasywach.

Jako dokumenty nieściągalności służą dowody nie tylko upadłości dłużnika, bezskuteczności procesu, ugody zawartej między wierzycielem a dłużnikiem, lecz i inne dokumenty stwierdzające, że w chwili spisania na straty pretensja była nieściągalna.

Dr. SAMUEL STENDIG
Dyrektor Żyd. Szkoły Admin. Handl. w Krakowie.

Selfridge's

(Dzieło kupca-romantyka)

I.

Dnia 15 marca 1939 r. minie lat 30 od chwili, gdy Mr. **H. Gordon Selfridge,** amerykański obywatel naturalizowany niedawno w Londynie, autor dzieła **„The Romance of Commerce“,** założył w „Shopping Centre“ Londynu, przy pryncypalnej Oxfordstreet, najnowocześniejszy dom towarowy w Europie.

W czasie mej europejskiej podróży widziałem olbrzymie domy towarowe, nigdzie jednak, z wyjątkiem Paryża, nie były one tak wielkie i tak specyficzne. jak te, które zwiedziłem w Londynie przy Oxford i Regentstreet.

Jest tych „stores“ czy „shopps“ — jak je nazywają — w angielskiej metropolii około 60. Króluje jednak **Selfridge.**

Wszystkie te domy towarowe mają szyldy i napisy, tylko nie dom Selfridge's. Ten nie nosi żadnego znaku na drzwiach, zakłada się bowiem, że każdy wie, że to dom towarowy Selfridge. Nazwisko Selfridge's podawane jest od ust do ust, jak nazwisko Lyonsa, który w Londynie i w całej Anglii rozmieścił tysiące filii swego przedsiębiorstwa gastronomiczno-cukierniczego. Wystarczy napisać „Selfridge London“, skądkolwiek, w kraju, czy za granicą, a poczta londyńska odda przesyłkę adresatowi tak samo, jak list do „Buckingham Palace“, do Jego Królewskiej Mości Króla Wielkiej Brytanii.

A królem nie jest Selfridge, tylko **kupcem romantykiem.** Można go oczywiście nazwać królem domów towarowych, jak się zwykło mówić o królach nafty, zapałek, aut itp. Jeśli 9-ciomilionowy Londyn wie dokładnie kto to jest Mr. Selfridge i gdzie się mieści jego przedsiębiorstwo, to chyba dlatego, że ten wielki kupiec pojmuje swoją pracę jako **posłannictwo społeczne,** w myśl brytyjskiej zasady **„I amat your service“.**

„Public Institution“

Faktycznie jest dom towarowy „Selfridge's“ o wiele więcej niż „store“ lub wielki dom „rozdzielczy“, jest to wielka instytucja publiczna, wielkie centrum służby społecznej. (a great centre of public service).

U Selfridge's istnieje biuro, gdzie zadarmo, osobiście, listownie, czy telefonicznie, możesz zasięgnąć wszystkich informacyj. Sam słyszałem pytanie „dokąd mam posłać moje dziecko, skończyło właśnie szkołę X“. Proszę zważyć, jak dalekie jest to pytanie od spraw komercjalnych, a jednak odpowiedź została udzielona i to wedle najlepszej wiedzy. Zapytałem tam kiedyś czy od zakupionej encyklopedii ilustrowanej należy opłacić cło na polskiej granicy. Odpowiedź „Just a moment“, telefon do konsulatu polskiego, i z miejsca dokładna informacja, nawet z uwzględnieniem stawki celnej. I nic się za to nie płaci, dosłownie nic. Elektryczna **gazeta** (wyświetlanie nowości), największy i najpunktualniejszy **zegar,** regulowany wedle Greenwich, służy wszystkim, którzy chcą mieć czas punktualny. Stacja **meteorologiczna,** informuje przez biuletyny najdokładniej, o wszystkich zjawiskach meteorologicznych jak PIM. Własne **kino** daje możność oglądania filmu zadarmo.

Gabinet i stacja doświadczalna jako laboratorium służą wprawdzie do badania towarów dla celów przedsiębiorstwa, ale wyniki badań są ogłaszane i tworzą standard dla wszystkich. Zły towar stacja ta wypędza szybko i skutecznie, przyzwyczajając publiczność do towaru wysokiej klasy.

Urząd pocztowy i telegraficzny domu Selfridge'a jest również na usługach publiczności. Na specjalnych stołach do pisania może każdy załatwić swoją korespondencję, na papierze listowym Selfridge'a. Każdy może sobie zaprosić gościa i przyjąć go w sali recepcyjnej Selfridge'a. Gdy kupujesz sportowe przyrządy, bezpłatnie cię uczą danej gry na własnym korcie umieszczonym na dachu. Studio fotograficzne, stacja telewizyjna, ścienne gazety, wszystko to „at your service“. Nawet sejsmograf zainstalowany w przedsiębiorstwie, informuje cię bezpłatnie o najlżejszym drgnieniu ziemi.

W „Press Room“ znajdziesz wszystkie gazety, ochłodzisz się doskonale w ogrodzie Selfridge'a, umieszczonym na dachu budynku, dokąd cię zawiozą zadarmo wspaniałe windy. Z wieży zobaczysz przez teleskop cały Londyn za penca wrzuconego do automatu.

Ogród ten utrzymuje Selfridge dla swych klientów. Nie nie płacisz za wygodne ławki, nic za cień drzew i krzewów, nic za parasole słoneczne. Bo to wszystko istnieje dla ciebie — tak zarządziła „Jego Królewska Mość“ Selfridge.

Gazeta „Scopping Nevs“ wydawany przez dom towarowy Selfridge'a jest również „at your service“; jej podtytuł brzmi: Selfridge'a Weekly Money — Saving Budget“; celem jej jest zaoszczędzenie twych pieniędzy i pouczenie jak dobrze i tanio kupisz towar najlepszy. Tygodnik ten bogato ilustrowany, aktualnie pisany informuje o nowościach z każdej dziedziny potrzeb ludzkich.

PORADNIK CELNY

Obrót towarowy ze Sudetami.

(A. M.) Z chwilą przyłączenia obszaru sudeckiego do Rzeszy Niemieckiej, powstały kwestie co do stosowania pozwoleń przywozu i świadectw rozrachunkowych zarówno w przywozie jak i wywozie.

W celu usunięcia tych wątpliwości, Ministerstwo Skarbu wydało okólnik do wszystkich Dyrekcji Ceł i Urzędów Celnych, w którym ustala zasady obrotu towarowego ze Sudetami.

Z okólnika tego wynika, że towary pochodzące z obszaru sudeckiego, zgłoszone do odprawy celnej po dniu 26 października 1938 r. będą traktowane jako pochodzące z Niemiec, wobec czego, do tych przesyłek wymagane będą świadectwa rozrachunkowe bez względu na okoliczność czy towar będzie odprawiony na podstawie pozwolenia na przywóz z Niemiec czy też z Czechosłowacji.

Pozwolenia na przywóz z Czechosłowacji wydane przed dniem 27 października b. r. dochowują swą ważność aż do wygaśnięcia i mogą służyć za podstawę do przywozu towarów z obszaru sudeckiego.

Pozwolenia na przywóz z Czechosłowacji wydane po dniu 26 października nie są ważne na przywóz ze Sudetów. Jednak w myśl okólnika Min. Skarbu do odprawy celnej towarów pochodzących ze Sudetów a zgłaszanych po dniu 26 października br. można przedstawiać pozwolenia na przywóz z Niemiec.

Otwartą pozostaje jeszcze kwestia świadectw pochodzenia na towary, które eksportowała Czechosłowacja z okręgu Izb P. H. w Libercu (Reichenberg). W myśl protokołu dodatkowego do umowy handlowej z Czechosłowacją na biżuterię nieprawdziwą, świadectwa pochodzenia wystawiała Izba P. H. w Libercu, poczym zaopatrywane były w wizę Konsulatu R. P. w Pradze.

W związku z przyłączeniem tego obszaru do Rzeszy Niemieckiej, koniecznym jest ustalenie placówki konsularnej R. P. upoważnionej do wizowania tych świadectw.

Możliwości handlowe.

Zrzeszenie Przedstawicieli Handlowych i Komisantów otrzymało od Państwowego Instytutu Eksportowego informacje o następujących możliwościach eksportowych:

Firma angielska pragnie eksportować zabawki.

Firma angielska poszukuje dostawców wyrobów kuchennych.

Firmy angielskie poszukują dostawców miseczek metalowych do obciąganych guzików, zatrzasków, kwiatów sztucznych, zapiek do włosów.

Firma agenturowa w Peru interesuje się importem z Polski tkanin, artykułów żywnościowych, naczyń emaliowanych, fajansowych oraz żarówek elektrycznych, zabawek, specyfików farmaceutycznych.

Firma agenturowa na Kubie pragnie objąć przedstawicielstwo polskich firm z branży włókienniczej.

Firma agenturowa w Kolumbii interesuje się objęciem przedstawicielstwa firm polskich z działu budowlanego i metalowego.

Firmy francuskie pragną importować jelita wieprzowe oraz dziczyznę w stanie bitym.

Firma kanadyjska poszukuje zastępców artykułów włókienniczych.

Firmy angielskie poszukują kontaktu z firmami polskimi, mogącymi dostarczyć konfekcję, tkaniny i przędzę bawełnianą oraz jedwab sztuczny, szale damskie, koce w kolorach jasno zielonym, jasno niebieskim oraz białym.

Firma lipska interesuje się importem szali wełnianych i wyrobów lnianych.

Firma monachijska interesuje się etykietami do ubrań i krawatów.

Firma holenderska interesuje się importem z Polski artykułów przemysłu szewskiego.

Firma hamburska przeprowadza transakcje importowo-eksportowe w zakresie używanych worków jutowych, cukrowych, cementowych itp. na wielką skalę.

Belgijska firma hurtowa prosi o opróbkowane oferty na pończochy damskie, jedwabne i z jedwabiu sztucznego.

Firma egipska poszukuje zastępstwa firm polskich, wyrabiających tkaniny i przędze wełniane i bawełniane.

Firmy amerykańskie poszukują kontaktu z eksporterami polskimi wysokogatunkowej galanterii męskiej (skarpetki, pończochy, szaliki, krawaty oraz chusteczki), oraz obrusów, serwetek, ręczników, płócien i innych artykułów włókienniczych.

Firma kanadyjska poszukuje zastępstw na tkaniny bawełniane spodniowe, ubraniowe i koszulowe.

Firma francuska poszukuje dla Afryki Równikowej i Zachodniej koców gładkich lub fantazyjnych.

Firma grecka poszukuje zastępstwa polskich fabryk nici bawełnianych do szycia (glansowanych).

Firma włoska pragnie sprowadzić z Polski tkaniny bieliźniane, wsypowe, adamaszki i drukowane.

Firma palestyńska poszukuje zastępstw polskich firm, wyrabiających flanele piżamowe, materiały koszulowe, obrusy, ręczniki, narzuty, chustki do nosa, koce itd.

Ponadto poszukiwani są zastępcy do sprzedaży: z Anglii — dybi i wentyli do motorów spalinowych, z Austrii — kotłów do ogrzewania centralnego, z Belgii — kamieni młyńskich, aparatów sanitarnych, z Francji urządzeń kuchennych, aparatów do centralnego ogrzewania na ropę, z Holandii — kazeiny, aparatów do odkurzania, metali hartowanych oraz narzędzi, trzciny, cebulek kwiatowych, z Szwajcarii — łączników do rur, części składowych samochodu, konstrukcji żelaznych, igieł do zastrzyków.

Bliższych informacji udzieli kancelaria Zrzeszenia (Królewska 16).

TECHNIKA REKLAMY

Szyld

Szyldy sklepowe należy wyzyskać do celów reklamy, przez zaprojektowanie nowoczesnych płaszczyzn oraz przez treść.

Umieszczenie imienia, nazwiska właściciela wielkimi literami, ze względów reklamowych nie zawsze jest właściwe. Tylko nazwiska właścicieli firm ogólnie znanych, istniejących od dawna, nasuwają pożądane skojarzenie z obrazem sklepu. W innych wypadkach, większą rację bytu ma, umieszczenie na szyldach wskazówek co do rodzaju sklepu: Zabawki dziecięce, Galanteria, Dywany itd. Pamiętać bowiem należy, że kupiec reklamuje nie siebie, nie swoje nazwisko, czy swój telefon, lecz przede wszystkim *artykuły, które posiada w sklepie na sprzedaż.*

Duże szyldy pisane na blasze cynkowej, czy podmalowane złotem na czarnym tle, zawieszone przez całą długość, ponad sklepem, wychodzą z użycia. Zastępuje się je przez napisy układane z liter wypukłych, wykonanych z metalu, z drzewa, szkła, — i nakładanych na płyty, imitujące marmur, na szkło mleczne lub matowe, czy nawet grubą płytę szkła bezbarwnego — dalej na kamień czy wprost na powierzchnię muru. Projektodawca ma tu niewyczerpane pole popisu. Pięknie wyglądają duże litery z białego lśniącego metalu i szkła, oświetlone wewnątrz, lub cały szyld z mlecznego szkła, litery ciemne plastyczne, nakładane na płycie szyldu („Bata" w Krakowie).

Również napisy z grubej taśmy metalowej, sztorcem ustawione (nie wycinane płasko) — a wykończone rurkami neonu dają zupełnie nowy bajkowy efekt, przez silny światłocień w dzień, a wspaniałe refleksy i załamywanie się świateł, wieczorem.

Szyldy neonowe mają wielką siłę propagandową, gdyż odpowiadają nowoczesnym pojęciom o istocie reklamy, są atrakcyjne szczególnie w nocy, gdyż dzięki kontrastowi światła i ciemności, działają jako silna podnieta wzrokowa.

Nazwisko i imię właściciela sklepu, ze względu na reklamę firmy, jak i ze względu na wymagania ustawy przemysłowej, należy umieszczać na szyldach pisanych na płytach z szkła bezbarwnego, czy nawet na politurowanych deskach, ustawianych wprost przy szybie, na podłodze wewnątrz wystawy. Można także umieścić je jako jeden z elementów kompozycyjnych wśród wystawianych artykułów, uważać jednak należy, aby nie zostały zasłonięte i aby ich wygląd harmonizował z całością.

Jeżeli sklepy ciągną się wzdłuż ulicy, długim szeregiem, to szyld musi posiadać tym większą siłę atrakcyjną, żeby ściągnąć uwagę przechodnia. Warunkiem ich powodzenia jest *rozmaitość* w konstrukcji i w doborze barw, kontrastujących z najbliższymi szyldami.

Wartość reklamową posiadają również emblematy umieszczone nad sklepem, które wywołują u patrzącego skojarzenia z rodzajem artykułu jaki sklep prowadzi — naprzykład na dużej tafli czarnego czy kolorowego szkła — rękawiczka — bucik — palący się papieros itd. wykonane z rur neonowych. Nie należy wypełniać szyldu literami a pamiętać należy, że bardziej wpada w oko, duża płaszczyzna tła i ładnie umieszczony, — naprzykład w narożniku, — niewielki napis.

Coraz więcej wchodzą w modę wywieszki witrażowe, o nowoczesnej formie, ważne szczególnie na bocznych ulicach (np. na ulicy Brackiej w Krakowie lub w Rynku w miodosytni »Pod Krzyżykiem«) bardzo stylowa wywieszka sklepowa jest typem reklamy narazie mało wykorzystanym, a posiada nieocenione walory propagandowe.

Wspomnieć również należy, o szyldach czasowych z płótna z okazji wysprzedaży inwentarzowej, taniego tygodnia, czy białych tygodni, które dają wiele możliwości reklamowych i dekoracyjnych, pod warunkiem — że szyldy te będą duże, czyste i pięknie wykonane.

Fryda Fenichel.

KOMUNIKATY
IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ

Izba Przemysłowo - Handlowa w Krakowie podaje do wiadomości zainteresowanych, iż:

1) z ważnością od dnia 1 listopada br. aż do odwołania koleje czechosłowackie wprowadziły nast. zniżkę: za przesyłki węgla kamiennego i koksu z węgla kamiennego nadane na stacjach Dąbrowa Śląska, Karwina, Orłowa i Sucha Średnia do wszystkich stacyj czechosłowackich, przez Mosty Śląskie — Cadcę stosuje się na kolejach czechosłowackich od przejścia Cadca st. hr. na przewóz węgla opłaty klasy XVIII. obniżone o 80 hc. a na przewóz koksu opłaty klasy XV obniżone również o 80 hc. za 100 kg. Do odległości taryfowych obowiązujących ze st. Cadca dodaje się 7 km.

2) Podjęto przyjęcie do przewozu przesyłek przeznaczonych do Czechosłowacji z dniem 21 października 1938 drogą przez Zwardoń, Suchahorę, z dniem 24 października 1938 r. drogą przez Łupków, Sianki i Woronienkę. Nadal pozostaje wstrzymane przyjęcie do przewozu przesyłek przeznaczonych tranzytem przez Czechosłowację przez wszystkie przejścia polsko - czechosłowackie. Ruch osobowy i bagażowy podjęty jest na wszystkich przejściach polsko - czechosłowackich, z wyjątkiem przejść w Boguminie, Szumbarku, Gnojniku i Mostach Śląskich.

Echa wyborcze.

Kupiectwo krakowskie, zdając sobie sprawę z powagi chwili wykazało w wyborach niezwykłą dojrzałość polityczną i solidarność. Wszyscy kupcy gremialnie bez względu na zapatrywania polityczne głosowali na kandydata Reprezentacji Zjednoczenia Dra Schwarzbarta. 20.000 głosów żydowskich, to najlepszy wyraz miru i zaufania jakie społeczeństwo nasze pokłada w osobie nowego posła.

Ufamy, że poseł Dr. Ignacy Schwarzbart, który bezsprzecznie jest Reprezentantem całego Żydostwa dziś w tej wyjątkowo ciężkiej sytuacji w jakiej znajduje się społeczeństwo żydowskie a kupiectwo w szczególności, będzie bronił praw żydowskich w pełnym przekonaniu i poczuciu sprawiedliwości i dobrze zrozumianego interesu Państwa.

Koncentracja handlu przywozowego. Wyłączenie mniejszych firm importowych.

Podwyżka opłat od kawy i herbaty, przeznaczonych na eksport, wiąże się ściśle z nową instrukcją, regulującą obrót w t. zw. transakcjach wiązanych.

Instrukcja ta przewiduje, że promesy indywidualne otrzymywać będą tylko te domy handlowe, które posiadają kapitał własny co najmniej wynoszący pół miliona zł. Firmy o kapitale mniejszym dopuszczane nie będą do transakcyj wiązanych.

W ramach poszczególnych promes, przywóz i wywóz powinien się odbywać z przestrzeganiem ścisłej kierunkowości. Odstępstwa od tej zasady są dopuszczalne jedynie za zgodą ministerstwa przemysłu i handlu. Stosunek wartości wywozu do wartości przywozu nie może być niższy jak 1.5 : 1, jedynie surowce będą mogły być importowane w relacjach dla importu korzystniejszych.

W myśl też tej instrukcji promesy otrzymywać będą przy artykułach, których importerzy są zrzeszeni — odpowiednie organizacje branżowe, przyczem wybór organizacji oraz uznanie artykułów za podlegające przywozowi zorganizowanemu, należy do rady handlu zagranicznego.

Instrukcja podkreśla, że wniosek rady w tej sprawie wymaga zatwierdzenia ministerstwa przemysłu i handlu. Tam, gdzie branża nie jest zorganizowana, promesy otrzymywać będą domy handlowe i importowo - eksportowe.

Instrukcja ta, która jest jeszcze w uzgadnianiu międzyministerialnym, jeszcze nie weszła w życie, mimo to zasady jej znalazły już częściowo zastosowanie przy ostatnim podziale kontyngentów na kawę i herbatę. Szereg bowiem mniejszych firm importowych, wskutek otrzymania w przedostatnim przydziale mniejszych kontyngentów od 300 kg., został wogóle skreślony z listy importerów i uważa to dla siebie za krzywdę.

Natomiast min. przemysłu i handlu pragnie na drodze skoncentrowania importu uregulować podaż kawy i herbaty na rynku wewnętrznym, i zapobiec nadmiernemu i nieusprawiedliwionemu importowi. Jednocześnie min. przemysłu i handlu zmierza do znacznego uproszczenia techniki wydawania pozwoleń importowych.

Rozciągnięcie taryf P. K. P. na Śląsk Zaolzański.

Z dniem 1-go listopada br. rozciągnięte zostały na sieć kolejową Śląska Zaolzańskiego wszystkie taryfy towarowe P. K. P.

W konsekwencji tego faktu — z dniem 1-go listopada br. dotychczasowy łamany sposób obliczania przewożonego przestał obowiązywać, natomiast stosowane są stawki według odpowiednich taryf towarowych P. K. P. za całą łączną odległość.

Wprowadzono nowe punkty graniczne: pod Boguminem, Gnojnikiem, Mostami Śląskimi i Szumbarkiem śląskim oraz dodano 30 nowych stacyj, położonych na odzyskanym obszarze.

Opłata stemplowa od kwitów przesyłkowych.

Przepisy ustawy stemplowej wyraźnie stwierdzają, że opłata stemplowa przy przesyłce, dokonanej przez przewoźnika jest uzależniona od ilości arkuszy, składających się na list przewozowy, względnie na tego rodzaju dokument bez względu na ilość i nawet wielkość przesyłek niekolejowych (art. 93 ust. I ustawy o opłatach stempl.). W razie niewystawienia dokumentu powyżej wymienionego, takiej samej opłacie w myśl art. 93 ust. II podlega pismo, którym przewoźnik stwierdza, że otrzymał rzecz do przewozu (dowód ładunkowy, recepis, kwit bagażowy itp.).

W tym wypadku opłacie podlega odpowiednie pismo.



również bez względu na ilość przesyłek w nim wymienionych.

Nie ma natomiast w ustawie o opłatach stemplowych przepisu, który upoważniałby do żądania uiszczenia opłaty stemplowej od poszczególnych pozycyj. wymienionych w »bordereau«, tj. zestawieniu dokonywanych przesyłek.

Zgodnie z treścią art. 93 ust. 1 ustawy o opłatach stemplowych, wysyłających towar jest ekspedytor i on jest obowiązany do uiszczenia jedynie przewidzianej w wysokości 10 groszy od każdego arkusza opłaty stemplowej od dokumentu — listu przewozowego — wręczanego przewoźnikowi przy solidarnej odpowiedzialności wysyłającego — ekspedytora, przewoźnika i odbiorcy (art. 94).

Dokumenty, wystawiane przez osobę względnie przedsiębiorstwo w związku z przekazaniem przesyłek ekspedytorowi oraz wystawiane przez ekspedytora swoim zleceniodawcom, nie podpadają pod obowiązek uiszczenia opłaty stemplowej (art. 91, p. 3). Interpretacja ta jest zgodna z dotychczasowym stanowiskiem władz skarbowych.

Zagadnienie powyższe nie ulega żadnej zmianie pod względem obowiązku uiszczenia opłaty stemplowej, jeżeli ekspedytor powierzoną sobie przesyłkę wyśle zamiast koleją innym środkiem lokomocji, np. autobusem, samochodem ciężarowym itp. zarządzanym przez P. K. P. bądź inne przedsiębiorstwo państwowe czy też prywatne.

W wypadku przewiezienia przesyłek przez ekspedytora własnymi środkami lokomocji — ekspedytor nie traci charakteru ekspedytorskiego w stosunku do swego zleceniodawcy, dla którego może być obojętne, czy ekspedytor dokonuje przesyłki własnym czy cudzym środkiem lokomocji — ponieważ ekspedytor dokonuje tych czynności w zakresie własnego przedsiębiorstwa i zgodnie z art. 605 k. h. przyjmuje na siebie prawo i obowiązki przewoźnika, dodatkowo do swoich ekspedytorskich obowiązków.

Pisma natomiast, stwierdzające umowę zawartą między ekspedytorem i jego zleceniodawcą nie podlegają opłacie stemplowej na podstawie art. 91, p. 3 ustawy.

Losowanie książeczek oszczędnościowych.

Dnia 20 października 1938 r. odbyło się w PKO ósme publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii IV-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 października 1938 r.

Premie po zł. 1.000.— padły na nr. nr.: 303.077, 316.595, 358.427, 389.701.

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr.: 307.558, 309.060, 311.023, 312.186, 316.479, 329.736, 343.240, 344.755, 344.824, 345.088, 351.997, 354.630, 362.580, 364.446, 365.270, 388.187, 388.431, 388.510. 389.230, 390.162, 392.240.

Premie po zl. 250.— padły na nr. nr.: 304.049. 307.563, 307.762, 309.178, 310.520, 312.043, 312.941, 314.478, 315.254, 317.059, 317.857, 318.985, 322.913. 323.338, 324.301, 325.014, 326.112, 327.676, 328.280, 328.603, 329.096, 329.420, 330.157, 332.255. 332.831, 334.718, 334.988. 335.294, 335.664, 336.804, 336.836, 337.931, 337.971, 338.012, 339.586, 342.102, 342.142, 342.573, 344.773, 352.058, 353.867. 355.014, 357.383, 360.539, 363.390, 365.032, 367.033, 372.994, 373.157, 374.836, 376.702, 381.913. 383.153, 386.927, 389.949. 390.471, 390.809, 392.627.

Poza tym padło 196 premij po zł. 100.—

Poraz drugi padły premie: zl. 250.— na nr. 326.112, zł. 100.— na nr. nr.: 347.583, 360.042, 376.090, 387.066.

Ogółem padło premij 279 na łączną kwotę zł. 48.600.— O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV-ej, na ktore padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas niepodjęte:

zł. 250.— nr. 362.816,

zł. 100.— nr. nr.: 300.171, 307.989, 331.652. 334.869, 335.288, 339.581, 340.210, 347.786. 354.352, 364.146, 365.416. 366.141, 386.986, 392.296.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

Błp. Baruch Monderer.

Onegdaj zmarł błp. Baruch Monderer, jeden z najstarszych członków Stowarzyszenia, który dzięki zaletom charakteru i serca cieszył się w najszerszych sferach kupieckich ogólnym poważaniem i szacunkiem.

Rodzinie błp. Zmarłego przesyła wyrazy serdecznego współczucia

WYDZIAŁ

Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Cena abonamentu:

Abonament	kwartalny	4 zł
„	półroczny	8 zł
„	roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 40.
Telefon Nr. 215-65

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców — Redaktor odpow.: N. Józef Haller

Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. — Telefon 104-12.